

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa P. S.A. w G.
przeciwko Województwu (...) - (...) Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Województwa (...) – (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. na rzecz P. S.A. w G. kwotę 12.500 (dwanaście tysięcy pięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia

prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego, to jest Województwa (...) – (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 kwietnia 2019 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej strona pozwana wskazała na przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt.: 1), 2) oraz 4) k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienia prawne z art. 398⁹ §1 pkt.: 1) k.p.c. sprowadzały się do następujących pytań: 1. Czy skuteczność przedstawienia obiektu do odbioru i powiązany z nim obowiązek inwestora do odbioru robót pozbawionych istotnych wad, należy oceniać jedynie przez pryzmat zgodności z dokumentacją projektową i zasadami wiedzy technicznej, czy też powinien być oceniany również w kontekście zgodności z pozostałymi elementami umowy istotnymi dla prawidłowego wykonania zobowiązania (w tym w szczególności wymogami technicznymi odbioru inwestycji), to jest: czy zgłoszenie robót zgodnych z projektem budowlanym i zasadami wiedzy technicznej jest wystarczające do aktualizacji bezwzględnego obowiązku ich odbioru, pomimo występowania obiektywnych przeszkód bezpośrednio niezwiązanych z jakością wykonanych prac ale wynikających wprost z umowy łączącej strony i dokumentacji określającej warunki dokonania odbioru robót; 2. Czy w przypadku gdy strona - pomimo korzystnego orzeczenia w I instancji – w trakcie trwania procesu, zgłasza taki wniosek na etapie postępowania międzyinstancyjnego, z ostrożności i zapobiegliwości, to czy jest on skuteczny,

a tym samym w jakim terminie i w jakiej formie strona może (czy też powinna) podnieść zarzut miarkowania kary umownej tak aby Sąd go merytorycznie rozpoznał, w szczególności w kontekście celu stosowania kar umownych oraz zasady rozkładu ciężaru dowodu w tym zakresie (kwestia granic czasowych złożenia wniosku o miarkowanie kary umownej)? Odnosnie, zaś, do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 2) k.p.c., skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne rozbieżności w orzecznictwie, w zakresie sposobu złożenia wniosku o miarkowanie kary umownej tzn. „czy wniosek o oddalenie powództwa zawiera jednocześnie wniosek o miarkowanie kary umownej lub też czy może w pewnych okolicznościach szczególnych taki wniosek stanowić, czy też strona powinna złożyć taki wniosek formalnie, czy też o złożeniu takiego wniosku może świadczyć całokształt czynności podejmowanych przez stronę i jej postawa w trakcie procesu”. Skarżący powołał się także na przesłankę z 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. wskazując, iż w jego ocenie Sąd II instancji w sposób niewątpliwy naruszył art. 482 § 2 k.p.c.

Wnioski Województwa (...) – (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K., o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie odniosły skutku.

Odnosząc się, w pierwszej kolejności, do powołanej przez pozwanego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Nadto przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, poza tym, że musi być istotne, nowe i dotychczas niewyjaśnione, powinno

pozostawać w związku ze sporem i mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kwestie zaprezentowane przez pozwanego, jako „istotne zagadnienia prawne”, nie spełniają wymogów stawianych tej przesłance w ramach przedsądu. Sformułowane przez skarżącego zagadnienia, sprowadzające się do dwóch pytań, o treści wskazanej powyżej, nie spełniają wypracowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymogów stawianych art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. Odnosząc się do pierwszego rekomendowanego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego należy stwierdzić, że spośród elementów składających się na konstrukcję takiego zagadnienia, brakuje składowej w postaci spełnienia wymogu związku z rozpoznawaną sprawą. Skarżący powołując to zagadnienie wskazał na zasadność pytania, „czy nieprzedłożenie przez wykonawcę wymaganych umów dokumentów odbiorowych stanowiących część dokumentacji powykonawczej, należy traktować w kategoriach wady/przeszkody uniemożliwiającej dokonania odbioru robót, czy też zakwalifikować jako inne uchybienie, które co prawda świadczy o nienależytym wykonaniu zobowiązania, jednak nie stanowi podstawy do odmowy odbioru robót budowlanych?”, prezentując dwa odmienne stanowiska. W dalszej kolejności odwołał się do kwestii ostatecznego ustalenia wysokości wynagrodzenia kosztorysowego, z tytułu wykonanych robót budowlanych, w związku ze zrealizowaną inwestycją. Tymczasem, jak wynika z akt przedmiotowej sprawy, strona powodowa, tj.: P. Spółka Akcyjna w G. przedłożyła pozwanemu, tytułem uzupełnienia, dokumentację powykonawczą, w szczególności dokumentację techniczną separatorów, tabele rozliczeniowe robót, co zostało potwierdzone przez inżyniera kontraktu, pismem z dnia 14 marca 2014 r. Co istotne, jak wynikało z zawartej dnia 27 stycznia 2012 r. przez strony umowy o roboty budowlane, następnie aneksowanej, przewidziane za wykonanie robót, tj.: budowę obwodnicy K. na drodze wojewódzkiej nr [...], wynagrodzenie określono, jako ryczałtowe, co oznaczało, że znana była wartość faktury końcowej, bez potrzeby dokonywania jakichkolwiek obmiarów robót. Jak wynika, natomiast, z ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczyć musi kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy, nie może być dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,

kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. np.: postanowienie z dnia 3 października 2008 r., II UK 137/08, nie publ.). Tymczasem zaprezentowany przez skarżącego problem prawny, w istocie dotyczył kwestii obojętnej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż faktycznie wykonawca robót P. Spółka Akcyjna w G., wywiązała się z obowiązku przedłożenia dokumentów powykonawczych w całości, co ma swoje umocowanie w zalegających w aktach sprawy dokumentach. Z tych ostatnich wynika też, że strony w umowie zawartej dnia 27 stycznia 2012 r. zgodziły się na wynagrodzenie ryczałtowe za wykonane roboty budowlane, co potwierdziły też późniejszym aneksem. W konsekwencji wskazane przez skarżącego wynagrodzenie kosztorysowe, w przedmiotowej sprawie, w ogóle nie wchodziło w rachubę. Mając powyższe na względzie uzasadnione jest stwierdzenie, że przedstawione przez stronę pozwaną zagadnienie nie pozostawało w bezpośrednim powiązaniu ze sporem i nie miało decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Co, do drugiego, natomiast, zagadnienia prawnego, również i ta kwestia nie kwalifikowała, wniesionej przez pozwanego skargi kasacyjnej do przyjęcia przez Sąd Najwyższy. Skarżący zaprezentował, bowiem, zagadnienie sprowadzające się do pytania, czy w przypadku gdy strona w trakcie procesu, zgłasza wniosek o miarkowanie kary umownej, na etapie postępowania międzyinstancyjnego, to czy jest on skuteczny, a tym samym w jakim terminie i w jakiej formie strona może (czy też powinna) podnieść zarzut miarkowania kary umownej tak aby Sąd go merytorycznie rozpoznał? Tytułem uzasadnienia zasadności tej przesłanki skarżący zaprezentował trzy odmienne stanowiska (linie orzecznicze), dotyczące uregulowania tej kwestii, zawierające się w judykatach zapadłych zarówno w Sądzie Najwyższym, jak też wydanych przez sądy apelacyjne, na przestrzeni wielu lat. Co, natomiast, znamienne w konstrukcji uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skierowanego do Sądu Najwyższego, przez pozwanego, ten ostatni tytułem dowiedzenia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. właściwie powtórzył argumentację, którą zaprezentował, celem wykazania „istotnego zagadnienia prawnego”, o którym była mowa wyżej, tj.: kwestia terminu i formy zarzutu miarkowania kary umownej. Dodatkowo tylko, zawarł katalog

judykatów Sądu Najwyższego powziętych w latach ubiegłych, a składających się na rozbieżne linie orzecznicze tego Sądu. Wobec takiego zabiegu pozwanego powołane przez niego obie przesłanki przedsądu zostaną omówione łącznie. Otóż zaprezentowane przez skarżącego zagadnienie, co przekłada się również, jak wskazał ten ostatni, na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne rozbieżności w orzecznictwie, odnośnie do określenia sposobu złożenia wniosku o miarkowanie kary umownej, nie zostały finalnie dowiedzione. Sąd Najwyższy wielokrotnie orzekał w przedmiocie miarkowania tego świadczenia. Mianowicie, jak przesądzone w najnowszych judykatach tego Sądu, które to stanowisko Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przyjmuje za własne, żądanie miarkowania kary umownej musi być nie tylko podniesione wprost, ale i skonkretyzowane co do podstawy. Nie jest przy tym wystarczające samo żądanie oddalenia powództwa o zapłatę tej kary. Jest to bowiem środek obrony pozwanego, a zatem może być realizowany w formie odpowiedniego zarzutu merytorycznego. W efekcie, wniosek dłużnika, zawierający żądanie miarkowania kary umownej powinien być złożony we właściwym terminie oraz w sposób pozwalający na podjęcie przez powoda stosownych działań umożliwiających mu obronę jego interesu. Dokonywana przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne we wcześniejszym orzecznictwie bardziej liberalna wykładnia oświadczenia woli pozwanego, zakładająca, że w każdym żądaniu oddalenia powództwa o zasądzenie kary umownej, niezależnie od motywów takiego żądania, mieści się *implicite* wniosek o zmiarkowanie kary umownej (por. np.: wyrok z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, nie publ. oraz wyrok z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76, nie publ.), nie znajduje wystarczającego uzasadnienia w treści art. 484 k.c., zwłaszcza jeśli zważyć na zasady dyspozycyjności i kontradiktoryjności procesu cywilnego. Na stronie chcącej skorzystać z miarkowania spoczywa, więc, powinność złożenia oświadczenia woli stosownej treści, a więc sformułowania postulatu obniżenia żądanej przez wierzyciela kary (por. następujące orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z dnia 5 grudnia 2018 r., V CSK 241/18, nie publ.; wyrok z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 625/16, nie publ.; wyrok z dnia 26 października 2016 r., III CSK 312/15, nie publ.; wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 276/14, nie publ.; wyrok z dnia 23 lipca 2014 r., V CSK 503/13, nie publ.). W konsekwencji, wobec powyższych

rozważań i zaprezentowanych wywodów, należy przyjąć, że powołane przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) i 2) k.p.c., nie zostały dostatecznie dowiedzione.

W dalszej kolejności skarżący, Województwo (...) – (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K., powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. i tytułem jej wykazania, w szczególności, wskazał, że Sąd Apelacyjny w (...), w przedmiotowej sprawie, wydał oczywiście nieprawidłowe rozstrzygnięcie rzekomo odmawiając pozwanemu prawa skutecznego zgłoszenia wniosku o miarkowanie, jak to ujął: „absurdalnie wysokiej kary umownej”. W dalszej kolejności skarżący podniósł, że „wydanie wyroku bez odniesienia do materiału dowodowego i na podstawie błędnego ustalenia stanu faktycznego, przy jednoczesnym wybiórczym przyjęciu części ustaleń Sądu I instancji (który w kontekście bezpośrednich dowodów orzekł zgoła odmiennie i dostrzegł nadużycie prawa przez powoda), dobitnie potwierdzają, że bez wnikliwego wgłębienia się w merytoryczną analizę trafności zaskarżonego orzeczenia uznać należy, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”. Tymczasem, jak wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Skarżący, natomiast, w uzasadnieniu przesłanki oczywistej zasadności skargi, zaprezentował wywód prawny sprowadzający się do wskazania na rzekomo niewątpliwe naruszenie przez Sąd II instancji art. 484 § 2 k.c., co korespondowało z podniesionym, nadto, przez niego zarzutem błędnego ustalenia stanu faktycznego, wydania wyroku bez odniesienia do materiału dowodowego, przy jednoczesnym wybiórczym przyjęciu części ustaleń Sądu Okręgowego w K.. Tymczasem, jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej może wynikać tylko z ewidentnych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa.

W ocenie Sądu Najwyższego sytuacja taka nie miał jednak miejsca w przedmiotowej sprawie. Nadto, zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Uzasadnienie wniosku sformułowane przez skarżącego, wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadziło, w efekcie, do wniosku o oczywistej zasadności skargi. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez pozwanego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez Województwo (...) – (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. w sposób właściwy wykazana, a Sąd Najwyższy nie dopatrzył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

as]

aj